



**Magiczny
Kraków**

Widziane z galerii

2020-04-08

Zostań w domu! Opowiedz Kraków!

Ryszard Kozik

Nie jestem autorytetem medycznym ani politykiem. Nie lekceważę sytuacji ani nie wpadam w panikę (choć zapasy żywnościowe zrobiłem), staram się być na bieżąco z napływającymi informacjami i wskazaniami lekarzy. Co mogę dorzucić od siebie, żeby miało to sens i nie było tylko powtarzaniem za innymi ostrzeżeń i apeli?

Pomyślałem o tym, o czym często w ostatnich dniach przed wprowadzeniem pracy zdalnej w Muzeum Krakowa rozmawialiśmy, a mianowicie o przygotowywanej wystawie stałej w remontowanym właśnie Pałacu pod Krzysztofory. Tematem rozmów była nie tyle sama wystawa (która już została wymyślona i zaprojektowana), ile sposób, w jaki będziemy na nią zapraszali mieszkańców Krakowa i turystów.

„Co ma wystawa do wirusa?” – zapytacie. Z mojej perspektywy sporo, bo nie mówimy o jakiejś tam ekspozycji, ale o opowieści o losach Krakowa – najpełniejszej, jaka dotychczas powstała. Obejmującej wszelkie możliwe akcenty i okresy życia miasta (tu może troszkę się zagalopowałem, bo przecież nie można opowiedzieć wszystkiego na dany temat, nie taka jest też rola wystawy muzealnej) i będącej równocześnie zaproszeniem do pogłębiania wiedzy poprzez odwiedzanie innych ekspozycji, zarówno w oddziałach Muzeum Krakowa, jak i innych krakowskich muzeach.

A kiedy spoglądamy z perspektywy całych dziejów Krakowa, jego wzlotów i upadków, lat świetności i momentów dramatycznych, nabieramy też dystansu do teraźniejszości (nie chodzi oczywiście o jej lekceważenie). Kraków i jego mieszkańcy przeżyli wiele trudnych i bardzo trudnych sytuacji. Zawsze jednak potrafili znaleźć w sobie siłę do walki i dobrać jej metody do sytuacji.

Dziś najważniejsze jest zachowanie spokoju i higieny, stosowanie się do zaleceń służb, odpowiedzialność za siebie i najbliższych. Brzmi to może trochę patetycznie, ale jest prawdziwe. A ja w końcu doszedłem do tego, czego robić z początku nie chciałem, czyli powtarzania ostrzeżeń i apeli. Cóż, widać inaczej się nie dało.

A przy okazji odpowiedziałem na jedno z pytań, które do mnie co jakiś czas powraca: a co wy tam właściwie w tym muzeum robicie, po wystawach oprowadzacie? Owszem, ale nie tylko. Pracujemy także, gdy wystawy z różnych względów (czasem prozaicznych, czasem zaś dramatycznych) muszą pozostać zamknięte.

Jak intensywnie to robimy, możecie przekonać się, wchodząc na konto facebookowe Muzeum Krakowa. Opowiadamy Kraków poprzez swoje filmy, nagrywane przez naszych pracowników wykłady, czytane przez nich opowieści dla dzieci z naszego muzealnego „Krzysztoforka”... To zaledwie ułamek aktywności. Bo mimo kwarantanny praca w instytucjach kultury wrze, łączy się przegrzewają (głowy zresztą czasem też). Mamy nadzieję, że dzięki naszej pracy łatwiej wam w tym skomplikowanym



**Magiczny
Kraków**

czasie zostać w domu.

A jeśli już zostajecie, to dołączcie do naszej akcji #zostanwdomuopowiedzkrakow. Wystarczy umieścić na swoim profilu facebookowym krakowską opowieść (krótką lub dłuższą), zdjęcie lub filmik z powyższym hasztagiem. Najciekawsze udostępniamy na profilu Muzeum Krakowa, wspólnie w ten sposób opowiadając Kraków.

Ryszard Kozik – z urodzenia i zamieszkania nowohucianin, były dziennikarz „Gazety Wyborczej”, pracownik Muzeum Krakowa.